Grawitacja (MOONFLOWER&MADMATT) Cover – Justyna Steczkowska

Tak jak w stanie nieważkości
Oddech twój mnie w górę unosi
Tylko tyle dzisiaj wiem
Leżysz obok po to by mnie
Oddech twój unosi w kosmos
A ja
Kocham ten stan
Niebo nade mną
Ty obok mnie
Tak
Słuchaj jak tam
Znaki zodiaku mruczą przez sen
Ciało moje nic nie waży
Twoje też - i tak zasypiamy
Z kosmodromu moich snów
Rusza statek po to by znów
Uprowadzić kosmonautów
A ja
Kocham ten stan
Niebo nade mną
Ty obok tu
Spjórz -
Zobacz jak nas
Z szafy galaktyk podgląda Bóg
Nie rozdzieli nas
Swym przyciąganiem żadna z planet
Ani żadna z gwiazd
Nas nie ogarnie swym ciężarem
Grawitacja
Nie obejmie nas
Nie chce spadać
Nie chce widzieć jak
Spadamy
A ja
Kocham ten stan

Niebo nade mną
Ty obok tu
Spójrz -
Zobacz jak nas
Z szafy galaktyk podgląda Bóg
Nie rozdzieli nas
Swym przyciganiem żadna z planet
Ani żadna z gwiazd
Nas nie ogarnie swym ciężarem
Grawitacja
Nie obejmie nas
Nie chce spadać
Nie chce widzieć jak
Grawitacja
Obejmuje nas
Nie chce spadać
Nie chce widzieć jak
Grawitacja
Obejmuje nas
Nie chce spadać
Nie chce widzieć jak
Grawitacja
Obejmuje nas

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych